

Ewa Rosiak-Zięba  
(Szkoła Główna Handlowa)

## RADIOFOBIA W ŚWIECIE PLOTKI. KATASTROFA W CZARNOBYLU A WYBUCHY PANIKI WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE

W sierpniu 1945 r. na japońskie miasta Hiroshimę i Nagasaki Amerykanie zrzucili dwie bomby atomowe. Z jednej strony to dramatyczne wydarzenie przyniosło długo oczekiwane zakończenie II wojny światowej. Z drugiej zaś, z uwagi na fakt, że wkrótce potem kolejne państwa (a zwłaszcza ZSRR) zaczęły budować własny arsenał nuklearny, zapoczątkowało ono również długi okres lęku przed wybuchem kolejnej wojny, tym razem nuklearnej. Przy czym chodzi nie tylko o obawy związane ze skalą możliwych zniszczeń materialnych i liczbą ofiar śmiertelnych takiego konfliktu, lecz także o skutki zdrowotne dla tych spośród ofiar, które nie zginęły bezpośrednio w wyniku użycia broni jądrowej, ale zostały poddane jej promieniotwórczemu oddziaływaniu. Jednym ze zjawisk pochodnych wstrząsu wywołanego tymi wydarzeniami jest tytułowa radiofobia, którą w internetowym Słowniku Języka Polskiego PWN objaśnia się jako „chorobliwy lęk przed promieniowaniem jonizującym”<sup>1</sup>. Dionizjusz Czubała, jeden z pionierów polskich badań nad plotką, zwraca uwagę na pewną prawidłowość. Otóż w okresach kryzysowych w życiu społecznym, w czasach wzrostu napięć i niepewności, liczba podobnych opowieści w społecznym obiegu się potęguje<sup>2</sup>. Według Jana Harolda Brunvanda w plotkach znajdują odzwierciedlenie społeczne lęki i oczekiwania danego momentu historycznego<sup>3</sup>. W myśl powyższego radiofobia powinna więc odcisnąć swój ślad także w krążących w danym okresie plotkach. I tak jest w istocie. W kontekście kwestii kulturotwórczej roli lęku przed bombą atomową szczególnie interesujące wydają się takie plotki, które odwołują się do zastosowań energii jądrowej niemających bezpośredniego związku z używaniem jej jako broni masowego rażenia. Dobrymi kandydatkami wydają się w tym kontekście plotki dotyczące rzeczywistych lub domniemych zagrożeń związanych z elektrowniami atomowymi. Przede wszystkim dlatego, że te ostatnie stanowią część infrastruktury cywilnej w wielu krajach, a skażenie radioaktywne (choć niekoniecznie z porównywalnym

<sup>1</sup> <http://sjp.pwn.pl/sjp/radiofobia;2573271.html> [dostęp 26.09.2016].

<sup>2</sup> Dionizjusz Czubała, *Współczesne legendy miejskie*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1993, s. 71–72, 79, 88, 132–133; idem, *Wokół legendy miejskiej*, Bielsko-Biała: Wydawnictwo ATH 2005, s. 6–7, 34, 45; zob. również wypowiedzi Czubali przytoczone w artykule *Anatomia plotki*, „Newsweek”, 19.01.2003, <http://www.newsweek.pl/polska/anatomia-plotki,24756,1,1.html> [dostęp 26.09.2016].

<sup>3</sup> Zob. Jan Harold Brunvand, *The Choking Doberman and Other New Urban Legends*, New York–London: Norton 1984, s. 1.

nasileniem) może wystąpić m.in. także w wyniku katastrof w takich obiektach. Uwagę zwracają nadto plotki dotyczące tego rodzaju incydentów, które nie miały naprawdę miejsca. Wydaje się, że można je traktować jako pochodne innych narracji tego typu, w tym takich, które dotyczą wydarzeń rzeczywistych. Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza wybranych plotek dotyczących katastrof w elektrowniach jądrowych pod kątem funkcji, jakie mogą pełnić w życiu społecznym.

Pojęcie plotki wchodzi w skład pewnej rodziny pojęć, do których należą także pogłoska i legenda miejska. W literaturze przedmiotowej trudno znaleźć satysfakcjonującą definicję tego terminu czy choćby poprawną klasyfikację narracji tego rodzaju. Kłopoty te wynikają w znacznej mierze z płynnych granic pomiędzy tymi rodzajami komunikatów. Brakuje kryterium, które w sposób rozstrzygający pozwoliłoby w każdym przypadku zawyrokować, z którym rodzajem narracji mamy do czynienia. Eksplicacja tytułowego terminu przyjęta dla potrzeb dalszego wywodu musi mieć zatem charakter cząstkowy. Uwzględniwszy powyższe zastrzeżenie, pojęcie plotki można objaśnić jako rodzaj krótkiego komunikatu, przeważnie o nieustalonym autorstwie, zawierającego informację niedostatecznie sprawdzoną, która jest traktowana jako (przynajmniej do pewnego stopnia) wiarygodna – niezależnie od tego, czy istotnie jest prawdziwa, czy nie<sup>4</sup>. Przy czym wiarygodność ta nie musi wypływać z łatwowierności odbiorcy. W strukturze plotki bowiem, jak zobaczymy, mogą być wbudowane dodatkowe mechanizmy uwierzytelniające – np. powoływanie się na jakiś autorytet w charakterze źródła. Tematem powstającej plotki są na ogół wydarzenia aktualne, a przynajmniej stosunkowo niedawne i o wyjątkowym charakterze. Cykl życia tego typu wiadomości jest raczej krótki – przynajmniej w porównaniu z mitami czy klasycznymi legendami. Plotki powstają spontanicznie i szybko się rozprzestrzeniają. Po osiągnięciu apogeum popularności zamierają, by ewentualnie w sprzyjających okolicznościach pojawić się znowu – choć niekoniecznie w dokładnie takiej samej postaci<sup>5</sup>. Tradycyjną drogą ich rozpowszechniania jest komunikacja bezpośrednia, ale wraz z postępem technologicznym przybywa też kanałów jej dystrybucji. Współcześnie proces ten odbywa się także za pośrednictwem środków masowego przekazu, telefonów (także komórkowych) czy wreszcie poprzez Internet. Nowe narzędzia służące międzyludzkiej komunikacji przyspieszają kolportaż tego rodzaju komunikatów, co z kolei może sprzyjać powstawaniu zniekształceń w ich pierwotnej formie<sup>6</sup>. W konsekwencji zaś może to prowadzić do powstawania wielu wariantów przekazywanej wiadomości.

Plotki mogą pełnić różnorodne funkcje, a nader często więcej niż jedną naraz. Z perspektywy psychoanalitycznej można powiedzieć, że pomagają jednostce plotkującej radzić sobie z własnymi niedostatkami<sup>7</sup>. Pozwalają także, chociaż w nie-

<sup>4</sup> Por. Dionizjusz Czubala, *Współczesne legendy*, s. 32–35; idem, *Plotka – moja miłość*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 1997, nr 8 (43–44), <http://gazeta.us.edu.pl/node/200101> [dostęp 26.09.2016].

<sup>5</sup> Por. idem, *Wokół legendy*, s. 5, 29, 50, 52; idem, *Współczesne legendy*, s. 15, 33, 74.

<sup>6</sup> Na podstawie: Joel Best, Kathleen A. Bogle, Chelsea Johnston, *The Shag-Band Menace: Tracing the Spread of a Contemporary Legend*, „Symbolic Interaction” 2012, vol. 35 (4), s. 403–404, 415; Jean E. Fox Tree, Mary Susan Weldon M.E., *Retelling urban legends*, „American Journal of Psychology” 2007, vol. 120 (3), s. 459–460; Marjorie D. Kibby, *Email forwardables: folklore in the age of the internet*, „New Media & Society” 2005, vol. 7 (6), s. 770–790; Jan Fernback, *Legends on the net: an examination of computer-mediated communication as a locus of oral culture*, „New Media & Society” 2003, vol. 5 (1), s. 29–45.

<sup>7</sup> Por. Dionizjusz Czubala, *Plotka*.

doskonali sposób, zaspokajać naturalną ludzką potrzebę, jaką jest ciekawość. Jednostka może nadto posługiwać się komunikatami tego rodzaju w celu budowania swojej pozycji w grupie – m.in. poprzez dyskredytowanie osoby, z którą plotkarz rywalizuje (plotka staje się wówczas formą pośredniej agresji), czy też drogą kształtowania wizerunku osoby „dobrze poinformowanej”, względnie towarzysko atrakcyjnej (jeśli dostarcza rozrywki za sprawą opowieści komicznych, sensacyjnych, makabresek etc.). Plotki mogą też służyć jako narzędzie integracji grupy – poczynając od kształtowania i kontroli światopoglądu i zachowania jej członków (m.in. poprzez obmowę), poprzez podtrzymywanie społecznej więzi (tworzy się wspólnota „plotkująca”), budowanie kolektywnych wyjaśnień dla bliżej nieznanych, niezrozumiałych czy niepokojących zjawisk (jak przekonuje m.in. Jean-Noel Kapferer), aż po szeroko rozumianą ochronę przed potencjalnym zagrożeniem dla jej istnienia bądź prawidłowego funkcjonowania<sup>8</sup>. W kontekście tytułowego zagadnienia szczególnie interesujące wydają się dwie spośród wymienionych wyżej funkcji. Wydaje się bowiem, że występuje między nimi pewna zależność. Jak ujmuje to Czubala, „Plotka – legenda ma ostrzegać, informować, bronić. Wykonuje to zadanie przez mitologizację, a więc odchodzenie od faktów i zniekształcanie obrazu rzeczywistości. Mitologizacja ta ma zawsze określony kierunek – wyolbrzymia rzeczywiste lub urojone zagrożenie”<sup>9</sup>. Przy czym im silniejsze poczucie zagrożenia, tym silniejszy jest stopień tej mitologizacji. Budowanie kolektywnych wyjaśnień dla tego, co w świecie zachodzi, oraz ostrzeganie i obrona przed przed wynikającym stąd zagrożeniem pozostają ze sobą w ścisłym związku. Za sprawą zdeformowanego obrazu rzeczywistości i wywołanej przezeń reakcji emocjonalnej plotka mobilizuje do działania, do podjęcia określonych kroków, by potencjalne ryzyka – jeśli nie wyeliminować, to przynajmniej zredukować. Wydaje się, że takie właśnie funkcje pełni wiele spośród plotek z interesującego nas zakresu.

Jedną z najsłynniejszych katastrof w elektrowni atomowej miała miejsce w kwietniu 1986 r. w Czarnobylu, wówczas na terytorium ZSRR, obecnie – Ukrainy. Zdarzenie to obrosło plotkami, choć nie był to pierwszy poważny wypadek tego rodzaju<sup>10</sup>. Katastrofa czarnobyjska miała w szczególności spowodować śmierć tysięcy ofiar<sup>11</sup>, wzrost zapadalności na poważne choroby (a zwłaszcza raka)<sup>12</sup> oraz mutacje genetyczne w kolejnych pokoleniach nie tylko ludzi, ale

<sup>8</sup> Por. idem, *Wokół legendy*, s. 6, 30–32, 34, 45; idem, *Współczesne legendy*, s. 82; Joel Best et al., *The Shag-Band Menace*, s. 403.

<sup>9</sup> Zob. Dionizjusz Czubala, *Współczesne legendy*, s. 82.

<sup>10</sup> Dla przykładu: w 1979 r. doszło do poważnej awarii w elektrowni atomowej Three Mile Island w Stanach Zjednoczonych (zob. *Ten myths about the Chernobyl disaster*, <http://pripyat.com/en/articles/ten-myths-about-chernobyl-disaster.html> [dostęp 26.09.2016]; M. Rotkiewicz, *Zabójczy mit Czarnobyła*, portal „Polityka”, 23.03.2011, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1514110,1,zabojczy-mit-czarnobylya.read> [dostęp 26.09.2016]).

<sup>11</sup> Zob. m.in. M. Rotkiewicz, *Zabójczy mit; Mit: W wyniku katastrofy w Czarnobylu umarły tysiące ludzi*, *Gazeta.pl*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/56,114885,19975473,mit-w-wyniku-katastrofy-w-czarnobylu-umarly-tysiace-ludzi,,1.html> [dostęp 26.09.2016].

<sup>12</sup> Zob. m.in. M. Rotkiewicz, *Zabójczy mit; Mit: Miliony ludzi chorują na nowotwory wywołane skażeniem po Czarnobylu*, *Gazeta.pl*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/56,114885,19975473,mit-miliony-ludzi-choruja-na-nowotwory-wywolane-skazeniem,,2.html> [dostęp 26.09.2016]. Zob. również w tej sprawie Pamela Abbott, Claire Wallace, Mathias Beck, *Chernobyl: Living with Risk and Uncertainty*, „Health, Risk & Society”, June 2006, nr 8 (2), s. 110, 112; Glen Browder, *Chernobyl Zombies? Chernobyl HIV? Chernobyl Forever?*, „The Huffington Post”, 25.05.2012, [http://www.huffingtonpost.com/glen-browder/george-wallace-and-martin\\_3\\_b\\_1437362.html](http://www.huffingtonpost.com/glen-browder/george-wallace-and-martin_3_b_1437362.html) [dostęp 26.09.2016].

także roślin i zwierząt<sup>13</sup>. Plotki dotyczące dwóch pierwszych wątków nie znajdują rozstrzygającego potwierdzenia w oficjalnych danych. Wydaje się natomiast, że pobrzmiwają w nich wyraźne reminiscencje z historii Hiroshimy i Nagasaki. Na prawdopodobnie zawyżony<sup>14</sup> rząd wielkości liczby ofiar śmiertelnych mogła mieć wpływ polityka informacyjna ZSRR i innych krajów tzw. bloku wschodniego. Pożywką dla mitologizacji mógł stać się w tym przypadku brak jasnej informacji o wypadku tuż po jego wystąpieniu oraz powszechnie znana skłonność władz komunistycznych do mijania się z niewygodną prawdą w oficjalnych komunikatach.

Osobną kwestią są popromienne mutacje. W internecie nietrudno znaleźć zdjęcia, które mają to ostatnie zjawisko dokumentować. W odniesieniu do ludzi pojawił się nawet specjalny termin „dzieci Czarnobyla”<sup>15</sup>, który zrobił karierę jako pewien symbol genetycznych konsekwencji skażenia promieniotwórczego, jakie wystąpiło w wyniku katastrofy. W przypadku zwierząt wyobraźnię rozpalają przypadki gigantycznych roślin<sup>16</sup>, zdeformowanych zwierząt, wielkich czarnych ptaków z czerwonymi oczami czy też odznaczających się wysokim poziomem agresji wilkopsów, czyli krzyżówki psów i wilków<sup>17</sup>. Niektóre spośród doniesień zresztą ocierają się o kryptozoologię, a występowanie różnych chimer nie ogranicza się do Czarnobyla i jego okolic. Na przykład w Puszczy Kampinoskiej na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku miał się pojawić lisożając<sup>18</sup>. Plotki, jak i legendy miejskie, często pojawiają się w wielu lokalizacjach. Wydaje się jednak, że rozprzestrzenianie się tego rodzaju doniesień poza granicami ZSRR, w krajach sąsiadujących z terytorium obecnej Ukrainy, wypływa nie tylko ze specyfiki rodziny komunikatów, do jakich należy plotka. Skutkiem katastrofy nuklearnej może być bowiem m.in. powstanie chmury radioaktywnej, która przemieszcza się odpowiednio do warunków atmosferycznych w danym momencie – także nad terytoriami innych krajów (z czasem ulegając rozproszeniu).

Plotki dotyczące wzrostu zapadalności na poważne choroby (w szczególności raka<sup>19</sup>) oraz mutacji genetycznych pojawiły się w obiegu także po katastrofie elektrowni atomowej w Fukushima z marca 2011 r. Przez media społecznościowe i fora dyskusyjne w Ameryce Północnej przetoczyły się doniesienia m.in. o zmutowanych rzekomo w wyniku radiacji stokrotek, wyrzuconej na kalifornijskim brzegu kałamarnicy noszącej ślady „popromiennego gigantyzmu”, olbrzymich i morderczych zmutowanych szerszeniach, które zabiły kilka osób w Stanach Zjednoczonych, radioaktywnych tuńczykach, cierpiących na raka rekinach, łososiach

<sup>13</sup> Zob. *Ten myths*, op. cit.; Agnieszka Mazur-Puchała, *Czarnobyl: spiski i legendy*, Strefa Tajemnic w Onet.pl, <http://strefatajemnic.onet.pl/teorie-spiskowe/czarnobyl-spiski-i-legendy/> [dostęp 26.09.2016].

<sup>14</sup> Zob. m.in. M. Rotkiewicz, *Zabójczy mit*.

<sup>15</sup> Zob. m.in. *Dzieci Czarnobyla – wstrząsające zdjęcia ofiar katastrofy*, <http://www.papilot.pl/ludzie/dzieci-czarnobyla-wstrzasajace-zdjecia-ofiar-katastrofy,10290,1> [dostęp 26.09.2016].

<sup>16</sup> Por. m.in. Agnieszka Mazur-Puchała, *Czarnobyl: spiski i legendy*.

<sup>17</sup> Zob. m.in. post użytkownika o pseudonimie Jim, post „ptak czarnobylski”, forum portalu Kryptozoologia.pl z dn. 29.12.2006, <http://www.kryptozoologia.pl/forum/viewtopic.php?f=9&t=446&view=next> [dostęp 30.09.2016].

<sup>18</sup> Zob. *Królis atakuje*, <http://legendymiejskie.blox.pl/2009/05/Krolis-atakuje.html> [dostęp 26.09.2016]; post użytkowniczki o pseudonimie kulka na forum DobraMama.pl z dn. 21.05.2011, <http://www.dobramama.pl/pokaz/161351/Przeczytajcie/1/new> [dostęp 30.09.2016].

<sup>19</sup> Zob. w tej sprawie m.in. *Debunking Fukushima's radiation myths*, Al Jazeera English, <http://www.aljazeera.com/indepth/features/2014/02/debunking-fukushima-radiation-myths-2014221153139302317.html> [dostęp 26.09.2016].

z guzami rakowymi czy tracących sierść niedźwiedziach polarnych w Kanadzie<sup>20</sup>. Niektórym spośród narracji towarzyszyły zdjęcia, niemniej (zresztą podobnie jak w przypadku fotografii dokumentujących „dzieci Czarnobyla”) związek przedstawionych na nich przypadłości ze skutkami katastrofy nie zawsze jest bezdyskusyjny.

Popularność tego rodzaju narracji należy zapewne wiązać z zamiłowaniem do opowieści grozy czy makabresek. Niekiedy jednak ich kolportaż trudno jest kojarzyć z dostarczaniem rozrywki, gdyż towarzyszy mu nastrój prawdziwej paniki. Całkiem zrozumiałej w kontekście ryzyka, jakie potencjalnie niesie ze sobą skażenie promieniotwórcze – o ile zagrożenie jest realne. Nie zawsze takie jest. Niekiedy panika pojawia się w regionach dość odległych od źródła radiacji bądź też w sytuacji, gdy żadnego incydentu nie było. Na przykładu w marcu 2011 r. tuż po katastrofie w Fukushima w Polsce zaczęły krążyć SMS-y w rodzaju:

Za około 16 godzin przyjdzie do Polski fala radioaktywna z Japonii. Zalecane jest jutro nie wychodzenie z domu lub znaczne ograniczenie. Poza tym środek KELP – 4 dawki rano i wieczorem. Zrób z tym co zechcesz<sup>21</sup>.

W niektórych miastach wykupywano również płyn Lugola i jodek potasu<sup>22</sup>. Są to, *nota bene*, środki, które prewencyjnie podawano polskim obywatelom tuż po katastrofie w Czarnobylu. Kolejne fale plotek „nuklearnych” pojawiały się także w latach następnych: 2013<sup>23</sup> i 2014<sup>24</sup>. Przy czym miejsce katastrofy było lokalizowane za wschodnią granicą. W przypadku plotki z 2014 r. o rzekomym wybuchu w elektrowni atomowej na Ukrainie można wskazać jej poniekąd realną inspirację. Według komunikatu Państwowej Agencji Atomistyki 28.11.2014 r. na Ukrainie doszło do incydentu, w wyniku którego wyłączono reaktor, ale nie doszło wówczas do powstania żadnego zagrożenia radiacyjnego<sup>25</sup>. Natomiast okoliczności pojawienia się plotki z 2013 r. pozostają w sferze domysłów (m.in. wybuch przepompowni na Florydzie bądź wulkanu na Kamczatce<sup>26</sup>). Odnotowano ją m.in.

<sup>20</sup> Zob. Dan Evon, *Mutant Daisies. Or How I Learned to Stop Worrying and Love Fascination*, <http://www.snopes.com/nuclear-mutant-daisies/> [dostęp 30.09.2016]; idem, *Fauxshima Radiation*, <http://www.snopes.com/fukushima-radiation-marine-photos/> [dostęp 30.09.2016]; David Mikkelson, *Gigantic Squid*, <http://www.snopes.com/politics/satire/giantsquid.asp> [dostęp 30.09.2016]; idem, *Giant Hornets*, <http://www.snopes.com/politics/satire/hornets.asp> [dostęp 30.09.2016].

<sup>21</sup> *Atomowa panika po Fukushima. Bez powodów*, Gazeta.pl z dn. 22.03.2011, [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,9298884,Atomowa\\_panika\\_po\\_Fukushimie\\_Bez\\_powodow.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,9298884,Atomowa_panika_po_Fukushimie_Bez_powodow.html) [dostęp 26.09.2016].

<sup>22</sup> Dionis Sturis, Darek Zalewski, *Paniczny strach przed chmurą. Jodek potasu i Lugola znikają ze sklepów*, Gazeta.pl z dn. 17.03.2011, [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,9273430,Paniczny\\_strach\\_przed\\_chmura\\_Jodek\\_potasu\\_i\\_Lugola.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,9273430,Paniczny_strach_przed_chmura_Jodek_potasu_i_Lugola.html) [dostęp 26.09.2016].

<sup>23</sup> Zob. m.in. *Wybuch w elektrowni atomowej w Rosji? Wyjaśniamy plotkę, która obiegła nasz region*, „Echo Dnia Radomskie”, 30.07.2013, <http://www.echodnia.eu/radomskie/wiadomosci/region/art/8683019,wybuch-w-elektrowni-atomowej-w-rosji-wyjasniamy-plotke-ktora-obiegla-nasz-region,id,t.html> [dostęp 18.08.2016].

<sup>24</sup> Zob. m.in. *Chmura radioaktywna? Wybuch reaktora? Służby dementują plotkę, która obiegła kraj*, Serwis Kontakt24 na TVN24.pl z dn. 05.12.2014, <http://kontakt24.tvn24.pl/chmura-radioaktywna-wybuch-reaktora-sluzby-dementuja-plotke-ktora-obiegla-kraj,151734.html> [dostęp 18.08.2016].

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Zob. Użytkownik smalltownboy, post „Plotka o wybuchu w elektrowni atomowej”, forum Gazeta.pl z dn. 30.07.2013 r., [http://forum.gazeta.pl/forum/w,69,146126097,146126097,Plotka\\_o\\_wybuchu\\_w\\_elektrowni\\_atomowej.html](http://forum.gazeta.pl/forum/w,69,146126097,146126097,Plotka_o_wybuchu_w_elektrowni_atomowej.html) [dostęp 18.08.2016].

w Kielcach, Opolu, Wrocławiu, Warszawie, Białymstoku, Radomiu, Krakowie, w Łódzkiem, Małopolsce i na Lubelszczyźnie. Użytkownik o pseudonimie smalltownboy na forum Gazeta.pl pisze:

Ponoć krąży wiadomość, że gdzieś na wschodzie (Rosja, Ukraina) nastąpił wybuch w elektrowni atomowej. Ja tę informację otrzymałem z Kielc. Tamtejsze centrum kryzysowe i sanepid dostały takie info skądś tam. Szpitale mają gromadzić jod. Nie wiem, ile w tym prawdy, bo na żadnych stronach polskich ani zagranicznych www nic nie ma, ale dzielę się tym, co usłyszałem przez telefon<sup>27</sup> [pisownia oryg. – E.R.-Z.].

Uwagę zwraca przede wszystkim nieokreślona lokalizacja katastrofy (Rosja lub Ukraina) oraz wskazanie na centrum kryzysowe w Kielcach oraz Sanepid jako (w domyśle) źródła uwierzytelniające informację. W komentarzach do posta pojawiają się zresztą kolejne informacje o takich uwierzytelniających źródłach: 1) ONZ, gdzie pracuje krewny znajomego jednej z forumowiczek, 2) Ministerstwo Obrony Narodowej, które miało ją „podobno” potwierdzić, 3) wojskowi z jednostek chemicznych, 4) lekarze (w tym z Irlandii), 5) kolektyw strażaków z jednostki, w której pracuje użytkownik strażak, 6) Rosjanie w hotelu „Marriott” w Warszawie, 7) ojciec użytkownika Ilespaulus (jako jeden z dwóch przekazicieli wiadomości). Podobna procedura uwierzytelniania wiadomości w literaturze przedmiotowej jest określana mianem *foaf*, czyli (dowiedziałem się od) „znajomego znajomego” (ang. *a friend of a friend*). W tym wypadku uwagę zwraca to, że wskazuje się tutaj na pewnego rodzaju autorytety (zwłaszcza ONZ i instytucje państwowe), a przynajmniej na osoby, które mogą mieć dostęp do informacji w chwili obecnej nieujawnionych (Rosjanie). Powoływanie się na takie źródła ma zaś za zadanie ułatwić odbiorcy przypisanie plotce wiarygodności.

Wiadomość w pierwszym rzędzie była przekazywana drogą telefoniczną. W dobie mediów elektronicznych i internetu stosunkowo łatwo jest takie doniesienia zweryfikować, np. poprzez sprawdzenie najnowszych danych z systemu monitorującego poziom promieniowania w Polsce, czy wiadomości w telewizji. I takie próby są w ramach konwersacji podejmowane. Szybko jednak znajduje się wyjaśnienie dla braku informacji – mianowicie: z uwagi na możliwy wybuch paniki wiadomość ma być przekazana wieczorem<sup>28</sup>. Jedna z użytkowniczek wypowiada się następująco:

[...] A ruskie nawet przy czarnobylu długo nic nie mówiły i zatajały wybuch dopiero wskazniki radioaktywności zdemaskowały i zaczęli ich bombardować telefonami<sup>29</sup> [pisownia oryg. – E.R.-Z.].

Analogia z katastrofą czarnobylską w tym kontekście pojawia się chyba nieprzypadkowo. W postach są zawarte informacje o szpitalach, które „wszczęły procedury” (w przytoczonym wyżej poście mowa jest o „gromadzeniu jodu”), informacje o zamiarze kupna tabletek z jodem, zalecenia, by nie wypuszczać dzieci z domu oraz zawaolowane zapowiedzi możliwego wzmocnienia uprawnień resortów siłowych<sup>30</sup>. Wszystko to razem budzi nieodparte skojarzenia z procedurami

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem.

uruchomionymi w Polsce po sławetnej katastrofie – włącznie z podejrzeniem zatajania istotnych informacji. Pojawia się jednak pytanie, czemu miałyby służyć rozpowszechnianie takich plotek blisko trzy dekady po katastrofie w Czarnobylu.

Nasuwa się uwaga, że plotki „nuklearne”, oprócz oczywistych zadań związanych z koniecznością szybkiego reagowania w sytuacji potencjalnego poważnego zagrożenia, mogą pełnić także funkcje obronne w innym wymiarze. Z perspektywy psychologii można byłoby powiedzieć, że odtwarzanie przeszłych, dramatycznych wydarzeń nie jest bez znaczenia dla procesu radzenia sobie z traumą<sup>31</sup>. Czarnobylska katastrofa się do takich zalicza, a stała się udziałem osobistego doświadczenia kilku generacji. Pozostawiając jednak wątek psychologiczny na boku, warto zauważyć, że podobne zjawiska przypominają coś na kształt spontanicznych zbiorowych ćwiczeń cywilnych z zakresu obrony przed skażeniem promieniotwórczym. Plotki te niosą ze sobą, jakkolwiek pod wieloma względami wyolbrzymiony, niemniej sugestywny obraz możliwych skutków katastrofy nuklearnej. Rozpowszechnianie takich komunikatów można by więc przedstawić jako pewną, choć zaznaczmy, że dość szczególną postać edukacji społecznej – w zakresie tego, czego można się w razie takich zdarzeń spodziewać (konsekwencje dla zdrowia i życia ludzi, zwierząt i roślin czy dla środowiska naturalnego), a także jak sobie radzić w przypadku, gdyby wystąpiły (powtarzające się zalecenia dotyczące m.in. nieopuszczania domu, przyjmowania jodu). Plotki, podobnie jak legendy miejskie, osiągnąwszy apogeum rozwoju, zamierają, by ewentualnie wrócić po jakimś czasie, często w zmienionej formie. Jeśli przyjąć naszkicowany wyżej edukacyjny wymiar podzbioru dotyczącego katastrof w elektrowniach atomowych, to kolejne generacje takich narracji miałyby w tym wypadku charakter przypominania uprzednio wyuczonej lekcji.

Zaproponowany krótki przegląd sposobów, w jaki radiofobia przejawia się w plotkach, prowadzi do wniosku, że podstawowe zadania tych ostatnich są w tym wypadku powiązane z funkcją obronną. Przy czym istotną składową tej ostatniej wydaje się edukacja w zakresie możliwych zagrożeń związanych z promieniowaniem jonizującym. Choć dystrybuowane w ten sposób treści są mocno uproszczone, a bywa, że dodatkowo przetworzone, można się w nich doszukać śladów, jakie pozostawiło po sobie nasze dotychczasowe doświadczenie z energią jądrową. Przy czym szczególnie eksponowane są te jego elementy, które mają wymiar praktyczny – odwołują się m.in. do konkretnych symptomów chorób skorelowanych z napromieniowaniem (np. anomalie w budowie ciała, wypadanie włosów – nawet jeśli w wersji przetworzonej pojawiające się wzmianki np. o utracie przez niektóre zwierzęta sierści), podstawowych zasad profilaktyki (m.in. pozostawanie w domu, przyjmowanie jodku potasu), czy też możliwego rozwoju sytuacji (rola policji i wojska). W tym sensie można powiedzieć, że w plotkach znajdujemy połączenie szczątkowej kroniki, jak i swoistego poradnika przetrwania w razie realizacji nuklearnych czarnych scenariuszy.

---

<sup>31</sup> Zob. w tej sprawie esej poświęcony legendom miejskim w kontekście radzenia sobie z traumatycznymi doświadczeniami: Trisha L. Smith, Grafton Eliason, Jeff L. Samide, Adrian Tomer, Mark Lepore, *The Grateful Terrorist: Folkloreas Psychological Coping Mechanism*, „Voices. The Journal of New York Folklore” 2010, vol. 36, <http://www.nyfolklore.org/pubs/voic36-1-2/terrorist.html> [dostęp 24.10.2015].

RADIOPHOBIA IN THE WORLD OF GOSSIP. THE CHERNOBYL DISASTER  
AND BURSTS OF PANIC IN CONTEMPORARY POLAND

*Summary*

In this paper I examine traces of radiophobia in gossips as a manifestation of culture in the shadow of an atomic bomb. This study aims to recognize main social functions of this kind of folktales. The field of research is narrowed down mainly to folktales disseminated in Poland. The methods employed during an investigation include an analysis of narratives published in the Internet and newspaper news. The study shows that some of these gossips provide both simplified records of past experience of humanity in the field of nuclear energy, and certain guidelines helping to cope with basic risks involved.

Adj. Izabela Ślusarek